



Redakcja: Sławomir Poleszak (zastępca dyrektora IEŚ), Agnieszka Zajdel
(sekretarz redakcji), Szczepan Czarnecki, Spasimir Domaradzki, Łukasz
Krzyżanowski, Sławomir Łukasiewicz, Damian Szacawa, Agata Tatarenko

Nr 1349 (89/2025) | 8.05.2025

ISSN 2657-6996

© IEŚ

Andrzej Szabaciuk

Odessa w neoimperialnych planach Władimira Putina po 2014 r.

Odessa, określana jako „perła w koronie” Cesarstwa Rosyjskiego, była kluczowym portem przeładunkowym płodów rolnych, które stanowiły jeden z filarów gospodarki chylącego się ku upadkowi imperium Romanowów. Jej strategiczne położenie i wielokulturowa historia uczyniły z niej tygiel różnych tradycji i wpływów. Dziś miasto zajmuje szczególne miejsce w rosyjskiej narracji imperialnej, przedstawiane jako „rosyjskie” i integralna część tzw. Noworosji. Władimir Putin wielokrotnie wykorzystywał historię Odessy, w tym tragiczne wydarzenia z 2014 r., by uzasadniać rosyjskie roszczenia terytorialne wobec Ukrainy. Kontrowersje wokół miasta stały się jednym z elementów propagandy służącej legitymizacji agresji Rosji na Ukrainę po 2014 r.

„Perła w koronie” Cesarstwa Rosyjskiego. Historycznie Odessa pełniła funkcję jednego z kluczowych portów Cesarstwa Rosyjskiego, przez który tranzytowano ogromne ilości płodów rolnych, co miało kluczowe znaczenie gospodarcze dla schyłkowego imperium Romanowów. Ze względu na swoje usytuowanie oraz bogatą historię, sięgającą czasów starożytnych, miasto to łączyło w sobie różne tradycje, będąc wielokulturowym tygłem, w którym stapiały się różne wpływy i tradycje. Jednak Odessa zajmuje także wyjątkowe miejsce na mapie mentalnej nacjonalistów i imperialistów rosyjskich. Miasto założone przez carycę Katarzynę II, która w percepcji prezydenta Federacji Rosyjskiej Władimira Putina była jednym z najbardziej efektywnych władców Rosji¹, jest – przytaczając jego słowa – „miastem rosyjskim” o „lekko żydowskim charakterze”². W swojej narracji wieloletni prezydent Rosji przedstawia Odesę i inne południowe regiony Ukrainy (np. Chersoń, Mikołajów) jako część Noworosji – obszaru historycznego znanego z czasów carskich³. W 2014 r. ludność południowo-wschodnich terenów Ukrainy na skutek „terroru ze strony reżimu kijowskiego i ugrupowań nacjonalistycznych” miała rzekomo wystąpić przeciwko przewrotowi państwowemu w stolicy oraz⁴, co miało zapoczątkować tzw. Ruską Wiosnę (termin stworzony przez kremlowską propagandę, który nawiązywał do wydarzeń tzw. Arabskiej Wiosny). Ta narracja uzasadniała roszczenia terytorialne Federacji Rosyjskiej wobec Ukrainy pod pretekstem ochrony rosyjskojęzycznej i prawosławnej ludności oraz „naprawy” historycznych „krzywd”. Jak zauważył Putin: „Cała południowo-wschodnia Ukraina zawsze była prorosyjska, ponieważ są to historycznie terytoria rosyjskie. [...] Co ma z tym wspólnego Ukraina? Ani Krym, ani cały region Morza Czarnego nie ma z nią nic wspólnego. Odessa jest generalnie miastem rosyjskim. Wiemy o tym. Wszyscy doskonale zdają sobie z tego sprawę. Nie, oni [Ukraińcy – AS] wymyślili różne historyczne bzdury”⁵.

W szeroko komentowanym wywiadzie, udzielonym 13 marca 2024 r. przez Władimira Putina znanemu rosyjskiemu propagandziście Dmitrijowi Kisielowowi, prowadzący rozmowę – odnosząc się do południowo-

¹ Путин считает самым «эффективным правителем» Екатерину II: «меньше кровищи, больше дел», Gazeta.ru, 06.02.2012, https://www.gazeta.ru/news/lenta/2012/02/06/n_2194321.shtml (05.05.2025).

² Заседание дискуссионного клуба «Валдай», Президент РФ, <http://kremlin.ru/events/president/news/72444> (05.05.2025).

³ „[...] Chodzi o to, aby zapewnić słuszne prawa i interesy Rosjanom i rosyjskojęzycznym obywatelom południowo-wschodniej Ukrainy – przypomnę, używając terminologii jeszcze z czasów carskich, że to jest Noworosja: Charków, Ługańsk, Donieck, Chersoń, Nikołajew i Odessa nie były częścią Ukrainy w czasach carskich, to wszystko są terytoria, które zostały przekazane Ukrainie w latach 20. przez rząd sowiecki. Bóg jeden wie, dlaczego to zrobili”. Zob. Прямая линия с Владимиром Путиным, Президент РФ, <http://kremlin.ru/events/president/news/20796> (05.05.2025).

⁴ Встреча с руководством МИД России, Президент РФ, 14.06.2024, <http://kremlin.ru/events/president/news/74285> (05.05.2025).

⁵ Итоги года с Владимиром Путиным. Владимир Путин в прямом эфире подвёл итоги года и ответил на вопросы журналистов и жителей страны, Президент РФ, 14.12.2023, <http://kremlin.ru/events/president/news/72994> (05.05.2025).



wschodnich regionów Ukrainy – odwołał się do imperialnej koncepcji Rosjan jako podzielonego narodu. Dał przy tym do zrozumienia, że na anektowanych obszarach żyją tacy sami Rosjanie jak w innych częściach Federacji Rosyjskiej, i zapytał, czy możliwa jest dalsza ekspansja Rosji w kierunku Odessy – „rosyjskiego miasta”. Władimir Putin odparł: „Oczywiście. Gęstość zaludnienia w tych regionach zawsze była dość wysoka, klimat jest wspaniały”⁶.

Kwestia pożaru w Domu Związków Zawodowych. Odrębnym problemem, niejednokrotnie wykorzystywanym w rosyjskich narracjach propagandowych oraz obecnym w wystąpieniach publicznych Władimira Putina, była sprawa tragicznej śmierci uczestników Antymajdanu w Odessie, którzy 2 maja 2014 r. w trakcie manifestacji zostali zepchnięci do Domu Związków Zawodowych i w nie do końca wyjaśnionych okolicznościach zginęli w wyniku pożaru oraz skacząc przez okna budynku. W sumie śmierć poniosło 48 osób. Sprawa stała się ważnym elementem narracji o rzekomych zbrodniach władz ukraińskich, które miały dopuszczać się ataków na ludność rosyjskojęzyczną i prawosławną, co stanowiło usprawiedliwienie dla działań rosyjskich w tym regionie oraz stanowiących ich konsekwencję aneksji terytorialnych.

Przykładowo, w głośnym artykule programowym Władimira Putina „O historycznej jedności Rosjan i Ukraińców” z 12 lipca 2021 r. prezydent Rosji, wbrew faktom, twierdził, że ruch Antymajdanu był zjawiskiem masowym, w którym uczestniczyły miliony mieszkańców Ukrainy, a władze tego państwa traktowały wszystkich jak „terrorystów” i „separatystów”, rzekomo grożąc czystkami etnicznymi i użyciem wojska. Zdaniem Putina, zbrojna rebelia i separatyzm na Ukrainie były sprowokowane przez ukraińskich neonazistów, którzy organizowali w miastach „pogromy”, a 2 maja – jak zaznaczył – spalili żywcem protestujących w Odessie, co przypominało tragedię w Chatyniu na Białorusi⁷.

Niezwykle interesujące jest porównanie przez Putina starć między manifestantami w miastach południowo-wschodniej Ukrainy z pogromami żydowskimi organizowanymi przez ukraińskich nacjonalistów w czasie II wojny światowej oraz zestawienie dramatycznych wydarzeń w Odessie z pacyfikacją przez wojska niemieckie białoruskiej wsi Chatyń. W ten sposób łatwo można było zbudować analogię między ówczesnymi działaniami władz Ukrainy a polityką III Rzeszy czy czynami kolaborujących z nazistami ukraińskich nacjonalistów. Równie wymowny jest dalszy fragment tego artykułu, odnoszący się do wspomnianego problemu: „Zwolennicy Bandery byli gotowi do takich samych działań na Krymie, w Sewastopolu, Doniecku i Ługańsku. Nadal nie porzucają takich planów. Czekają na odpowiedni moment, ale się nie doczekają”⁸. W ten sposób prezydent Rosji daje do zrozumienia, że jego działania ocaliły życie setek tysięcy osób sprzeciwiających się „nielegalnemu przewrotowi” w państwie – ludzi, których rzekomo mógł spotkać taki sam los jak protestujących w Odessie.

Nieprzypadkowo temat wydarzeń z 2 maja w Odessie pojawił się również w przemówieniu Władimira Putina z 21 lutego 2022 r., w którym zapowiadał uznanie niezależności samowznających republik separatystycznych na Donbasie. Po raz kolejny powtarzał wówczas oskarżenia wobec ukraińskich nacjonalistów o terroryzowanie w 2014 r. osób protestujących przeciwko „działaniom antykonstytucyjnym”, w tym polityków, dziennikarzy, działaczy społecznych. Twierdził, że przez miasta Ukrainy przetoczyła się fala „pogromów” i przemocy. Podkreślał również, że władze Ukrainy nie ukarały winnych dramatycznych wydarzeń w Odessie, ale – zapewnił – Rosja wie dokładnie, kto jest temu winien, i zrobi wszystko, aby osiągnęła ich sprawiedliwość i stanęli przed sądem⁹.

Znamienne jest również to, że w czasie pierwszych obchodów Dnia Zwycięstwa po rozpoczęciu pełnoskalowej agresji Rosji na Ukrainę – 9 maja 2022 r. – kwestia wydarzeń w Odessie zajęła niezwykle ważne miejsce, a ich ofiary były w swoisty sposób sakralizowane. Władimir Putin upamiętnił je następującymi słowami: „Chylimy czoła przed męczennikami odeskimi, którzy zostali spaleni żywcem w Domu Związków Zawodowych w maju 2014 roku.

⁶ *Интервью Дмитрию Киселёву Владимир Путин ответил на вопросы Дмитрия Киселёва*, Президент РФ, 13.03.2024, <http://kremlin.ru/events/president/news/73648> (05.05.2025).

⁷ *Статья Владимира Путина «Об историческом единстве русских и украинцев»*, Президент РФ, 12.07.2021, <http://www.kremlin.ru/events/president/news/66181> (05.05.2025).

⁸ Tamże.

⁹ *Обращение Президента Российской Федерации*, Президент РФ, 21.02.2022, <http://kremlin.ru/events/president/news/67828> (05.05.2025).



Przed starcami, kobietami, dziećmi i cywilami, którzy zginęli od bezlitosnego ostrzału, barbarzyńskich ataków neonazistów¹⁰. Po raz kolejny wykorzystano wówczas fałszywy obraz wydarzeń w południowo-wschodnich regionach Ukrainy, aby uzasadnić zmasowany atak rosyjski na Ukrainę i ofiary cywilne, będące jego następstwem.

Wnioski. Kwestia ewentualnej dalszej aneksji terytoriów Ukrainy, w tym przede wszystkim Odessy, pojawiła się w toku niejawnych rozmów rosyjsko-amerykańskich w lutym i marcu 2025 r. na temat zawieszenia broni na Ukrainie. Nieoficjalnie strona rosyjska miała sugerować, że jeżeli Ukraina odrzuci rosyjskie propozycje, Rosja może zdecydować się na aneksję Odessy. Natomiast sam prezydent W. Zełenski obawiał się, że D. Trump będzie naciskał na oddanie tego miasta Rosji¹¹. Krok ten pozwoliłby Rosji domknąć projekt Noworosji i ostatecznie odciąłby Ukrainę od Morza Czarnego.

Władimir Putin i rosyjska propaganda przedstawiają Odesę jako „rosyjskie miasto” o „lekkim żydowskim charakterze”, odwołując się do koncepcji Noworosji – historycznego regionu z okresu carskiego. Taka narracja służy legitymizacji roszczeń terytorialnych wobec południowej Ukrainy, przedstawiając te tereny jako „odzyskiwane” ziemie rosyjskie.

Kreml kreuje mit masowego sprzeciwu wobec „kijowskiego przewrotu” w 2014 r., twierdząc, że mieszkańcy południowo-wschodniej Ukrainy domagali się „ochrony” ze strony Rosji. W rzeczywistości tzw. Ruska Wiosna była inspirowana przez rosyjskie służby specjalne, a wydarzenia w Odessie stały się pretekstem do eskalacji konfliktu. Doprowadziły one do destabilizacji Donbasu oraz pełnoskalowej agresji na Ukrainę w 2022 r.

W oficjalnych wystąpieniach Putin wielokrotnie powołuje się na ofiary z Odessy, przedstawiając je jako „męczenników” zabitych przez „neonazistów”. Ta martyrologiczna narracja ma uzasadniać rosyjską agresję na Ukrainę, traktując ją jako „wyzwolenczą misję” oraz maskując rzeczywiste cele – podporządkowanie Ukrainy wpływom Rosji.

Rosyjska narracja o Odessie łączy rewizjonizm historyczny, manipulację faktami i emocjonalną propagandę, aby uzasadnić imperialne ambicje Kremla. Tragedia z 2014 r. stała się elementem szerszej strategii dehumanizacji Ukrainy i legitymizacji działań zbrojnych, co pokazuje, jak historia i pamięć są instrumentalizowane w rosyjskiej wojnie informacyjnej.

¹⁰ Парад Победы на Красной площади. Президент России – Верховный Главнокомандующий Вооружёнными Силами Российской Федерации Владимир Путин присутствовал на военном параде в ознаменование 77-й годовщины Победы в Великой Отечественной войне 1941-1945 годов, Президент РФ, 09.05.2022, <http://kremlin.ru/events/president/news/68366> (05.05.2025).

¹¹ David E. Sanger, *Trump Discussion with Putin to Focus on What Ukraine Will Lose*, „The New York Times”, 17.03.2025.